

Informujemy, iż w celu optymalizacji treści dostępnych w naszym serwisie i dostosowania ich do Państwa indywidualnych potrzeb korzystamy z informacji zapisanych za pomocą plików cookies na urządzeniach końcowych użytkowników. Pliki cookies użytkownik może kontrolować za pomocą ustawień swojej przeglądarki internetowej. Dalsze korzystanie z naszego serwisu internetowego bez zmiany ustawień przeglądarki internetowej oznacza, iż użytkownik akceptuje stosowanie plików cookies.

[A ce _j.](#)

Omówieniu problemów związanych z modernizacją Stadionu Śląskiego poświęcone było posiedzenie Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji Sejmiku Województwa Śląskiego

Podczas spotkania przypomniano historię trwającej od 1994 roku modernizacji Stadionu Śląskiego. Przedstawione zostały też kolejne zmiany dotyczące zakresu przebudowy, zmiany funkcji obiektu, a zwłaszcza kosztów jej realizacji.

Dyskusja poświęcona była głównie ostatniemu okresowi modernizacji i problemom związanym z dokończeniem zadania.

Przypomnijmy, do awarii budowlanej doszło podczas operacji podnoszenia konstrukcji dachu - tzw. Big Lift w lipcu 2011. Konstrukcja linowa zadania stadionu, która miała podtrzymywać pokrycie dachu z płyt poliwęglanowych, składa się z 80 lin promieniowych (40 dolnych i 40 górnych), a także z 240 lin w kształcie wieszaków, 80 stalowych łączników oraz 6 lin tworzących pierścien wewnętrzny. Długość wszystkich lin to ok. 11 kilometrów, a masa samej konstrukcji linowej to ok. 830 ton.

Operację rozpoczęto 4 lipca, składała się ona technologicznie z 305 kroków. 15 lipca, gdy dobiegał końca jeden z etapów montażu, tj. podczas 105 kroku, pękły dwa (z czterdziestu) stalowe elementy (tzw. krokodyły) łączące liny promieniowe z linami pierścienia. W tym momencie zatrzymano dalsze prace związane z zadaniem. Plan wyjścia z awarii zakładał opuszczenie konstrukcji. Operacja trwała do końca września.

Jednocześnie 5 sierpnia 2011 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Chorzowie nakazał inwestorowi, jakim jest Województwo Śląskie, przeprowadzenie przez niezależną instytucję badań przyczyny awarii i ocenę stanu bezpieczeństwa konstrukcji. Konsekwencją tego było zawarcie we wrześniu z Instytutem Techniki Budowlanej (ITB) w Warszawie umowy na wykonanie ekspertyzy technicznej dotyczącej przyczyn awarii zadania widowni Stadionu Śląskiego w Chorzowie. Jej celem - obok ustalenia przyczyn awarii - była również analiza w zakresie projektów i wykonawstwa kluczowych dla bezpieczeństwa konstrukcji elementów konstrukcji zadania stadionu.

15 grudnia 2011, po przeprowadzeniu przez ITB szeregu badań zarówno dwóch uszkodzonych łączników, jak i wybranych losowo kolejnych sześciu elementów, po szczegółowej analizie dokumentacji projektowej, ekspertyza techniczna została przekazana do Urzędu Marszałkowskiego. Wykazała ona, że bezpośrednią przyczyną awarii zadania Stadionu Śląskiego w Chorzowie było zniszczenie dwóch elementów nośnych („krokodyli”) służących do mocowania lin, spowodowane niezachowaniem odpowiednich parametrów materiałowych odlewów, ujętych w Specyfikacji technicznej i w założeniach projektowych. W chwili awarii (w 105 kroku podnoszenia konstrukcji) nie stwierdzono przekroczenia nośności „krokodyla”. Na tym etapie montażu projekt konstrukcji linowej, pierścieni ściskanych oraz „krokodyla” spełniał pierwotne założenia. Jako możliwe pośrednie przyczyny awarii wskazano także m.in. nierównomierny proces podnoszenia konstrukcji oraz niedokładność rozmieszczenia elementów mocowania lin i niedokładność montażu. Zdaniem Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie właściwe jest wykonanie nowego projektu łączników z zastosowaniem

podwyższonych, nawet ponadnormatywnych standardów bezpieczeństwa i skutkiem tego ewentualnej zmiany materiału i kształtu łącznika. Eksperci z ITB wskazali także na to, że projekt wymaga ponownego przeliczenia względem odporności na zniszczenie lawinowe. Uzupełnieniem gwarantującym bieżącą analizę bezpieczeństwa konstrukcji już po przekazaniu obiektu do eksploatacji powinien być system kontroli i monitoringu konstrukcji zadaszenia.

Ekspertyza Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie wraz z uzupełnieniami została przekazana do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Chorzowie. Niemniej inspektor wezwał do przedstawienia dodatkowego opracowania odpowiadającego jednoznacznie na pytanie o bezpieczeństwo i zgodnie z obowiązującymi przepisami przysłać użytkowanie zadaszenia.

Odpowiedzi na to pytanie udzielić miała ekspertyza przeprowadzona przez specjalistów z Politechniki Gdańskiej. W dokumencie przygotowanym w grudniu 2012 eksperci zalecają wzmocnienie konstrukcji poprzez m.in. przyjęcie w projekcie nowych parametrów projektowych odpowiadających wyższej klasie niezawodności, przyjęcie obciążenia śniegiem wg prognozy opracowanej na podstawie wartości maksymalnych obciążeń w okresie wieloletnim, wzmocnienie pierścienia wewnętrznego przez dodanie dwóch lin oraz sprawdzenie niebezpieczeństwa wystąpienia katastrofy w przypadku zerwania lin i zbadanie nośności układu pierścieni i ich połączeń z uwzględnieniem odstępstw od parametrów idealnych. Autorzy opracowania zalecili modyfikację projektu, a co za tym idzie - nowelizację projektu budowlanego. W odpowiedzi na ekspertyzę Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wstrzymał prowadzenie robót budowlanych na Stadionie Śląskim w Chorzowie w części dotyczącej zadaszenia widowni. Pozostałe roboty ogólnobudowlane w zakresie infrastruktury technicznej mogą być prowadzone zgodnie z pozwoleniem na budowę.

Dziś, podczas obrad Komisji, dr hab. inż. Krzysztof Żółtowski, profesor Politechniki Gdańskiej zaprezentował wnioski z uzupełnienia ekspertyzy, w którym zespół specjalistów odpowiadał na pytanie, co zrobić, by modernizacja stadionu mogła być zakończona w taki sposób, żeby był on bezpieczny dla użytkowników.

„Wymagane będzie wykonanie wzmocnień konstrukcji. Konieczna jest redukcja naprężeń” - zakomunikował Krzysztof Żółtowski.

Marszałek Mirosław Sekuła pytany o decyzje dotyczące przyszłości stadionu mówił, że dopiero gdy zostaną zanalizowane koszty, będzie możliwa odpowiedź na pytanie, czy jesteśmy w stanie kontynuować budowę stadionu. „Nie jesteśmy dziś w stanie powiedzieć, ile trzeba będzie jeszcze dołożyć do tego zmodyfikowanego projektu - jeśli on będzie zmodyfikowany - bo go jeszcze po prostu nie ma. Będziemy musieli go dopiero zlecić” - tłumaczył marszałek. Nieznany jest też ostateczny termin oddania stadionu do użytku. Jak jednak przyznał marszałek, jest niemal pewne, że w tej kadencji sejmiku, czyli do końca przyszłego roku, stadion nie będzie zmodernizowany.

„Dopiero dzisiaj, na posiedzeniu komisji eksperci wypowiadają się, że jest możliwość, by przedsięwzięcie uratować, więc mówienie o czymkolwiek więcej jest dopiero przed nami. Przed nami jest też podejmowanie decyzji, czy zlecamy zmodernizowanie, czyli poprawienie projektu, i czy przystępujemy do budowy zadaszenia według poprawionego projektu” - mówił Mirosław Sekuła.

Pytany o ewentualne zaniechanie modernizacji członek Zarządu Jerzy Gorzelik mówił: „Gdyby jednak radni podjęli decyzję o zaniechaniu kontynuacji tej inwestycji, czeka nas zwrot do budżetu państwa kwoty 110 mln zł (albo jej części) oraz koszt demontażu konstrukcji dachowej części, która już została wykonana. Czekają nas też zasadnicze przeprojektowanie stadionu, gdyż z dachem integralnie związane są instalacje.” Zaznaczył też, że taki pozbawiony zadaszenia stadion nie spełniałby szeregu norm i tym samym nie mógłby niewątpliwie gościć wielkich imprez. „Z tym wszystkim trzeba się liczyć, podejmując kolejne decyzje” - podkreślił.

Radni ustalili, że ponownie tematem Stadionu zajmą się na marcowym posiedzeniu Komisji.



Z

PDF, 181.62 KB

PDF, 5.11 MB